goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
21 listopada 1943
Nr. 720
Cena w Wilnie 5 fen.

ŻYTOMIERZ WZIĘTY SZTURMEM

Obfita zdobycz i liczni jeńcy w Żytomierzu. — Niemieckie postępy pod Kijowem. — Załamanie się bolszewickich ataków pod Smoleńskiem

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 20. 11 143.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W wielkim łuku Dniepru i pod Czerkassami doszło wczoraj tylko do walk miejscowych.

Na obszarze walk pod Kijowem niemieckie dywizje, które przystąpiły do kontrataku, mimo zacięty opór nieprzyjaciela i uciążliwe warunki atmosferyczne i terenowe, nacierały dalej. Kilka gwałtownych odciążających ataków bolszewickich spełzło na niczym. Zdobyty przed kilku dniami przez nieprzyjacielskie oddziały Żytomierz, został przez niemieckie wojska okrążony i wczoraj wzięty szturmem. W mieście i podczas oczyszczania odzyskanych terenów w ręce niemieckie wpadli liczni jeńcy i obfita zdobycz.

Po obu stronach Homla również wczoraj zawzięcie walczono. Podczas gdy na południowy zachód od miasta ciężkie walki są jeszcze w toku, na północny wschód od Homla wszystkie wspierane przez liczne samoloty bojowe próby przełamania frontu przez bolszewików zostały udaremnione i miejscowe włamania oczyszczone kontratakami.

Na zachód i na północny zachód od Smoleńska ponownie krwawo odparto również wczoraj atakujących nowo wprowadzonymi wielkimi siłami bolszewików. Częściowo nieprzyjacielskie ataki załamały się już w skoncentrowanym ogniu odpierającym na froncie niemieckim

Na obszarze włamania na południowy zachód od Newla ożywione walki miejscowe.

Na froncie południowo-włoskim panowała obustronna ożywiona działalność artylerii i oddziałów wywiadowczych. Własnym atakiem oddziałów szturmowych na południowy zachód od Mignano osiągnięto poprawę stanowisk.

Na wschodnim Morzu Śródziemnym lotnictwo atakowało nieprzyjacielski zespół floty i uszkodziło ciężko celnymi bombami krążownik i kontrtorpedowiec.

Nieprzyjacielskie zespoły lotnicze przedarły się podczas dnia aż do zachodniej granicy niemieckiej, zaś w nocy na teren zachodniej Rzeszy. Przez zrzucenie bomb powstały szkody i straty. Zestrzelono przy tym 7 nieprzyjacielskich samolotów oraz dwa jeszcze nad Atlantykiem.

Niemieckie samoloty atakowały ubiegłej nocy ponownie odosobnione obiekty w Londynie.

Policzek dla Stalina i Wandy Wasilewskiej

Jak głosi podane już wczoraj w „Gońcu Codziennym" zawiadomienie Naczelnego Dowództwa Niemieckich Sił Zbrojnych, użyte po raz pierwszy podczas wielkiego sowieckiego ataku w rejonie Smoleńska oddziały polskiej dywizji imienia Tadeusza Kościuszki po krótkiej walce przeszły na stronę niemiecką. Wiadomość ta wywarła na czytelnikach polskich bardzo silne wrażenie i wywołała liczne komentarze.

— Jakto? — mówią jedni, — ta dywizja polska, której z bezprzykładnym cynizmem nadano nazwę imienia Tadeusza Kościuszki, która według słów Wandy Wasilewskiej pali się do walki o „oswobodzenie" Polski, której oficerowie już przed wyruszeniem na front odznaczeni zostali wysokimi sowieckimi orderami, nie chce spełnić swego „zaszczytnego" zadania? Widocznie jest coś nie tak, jak głosi propaganda moskiewska.

— Zapewne — mówią inni — żołnierze ci musieli przeżywać prawdziwe piekło, skoro nie bacząc na los reszty towarzyszy broni i na swój honor żołnierski, już przy pierwszym spotkaniu przeszli na stronę przeciwnika. Bo przecież, jak podaje komunikat. żywych zdołało już ujść tylko około 600, a jeżeli nawet drugich tyle poległo, to nie stanowi to jeszcze całej dywizji. Jaki więc będzie los tych żonierzy, którzy pozostali jeszcze poza liniami bolsbzewików i zdani są teraz na ich łaskę lub niełaskę? Czy ci, którzy przeszli, nie zdają sobie z tego sprawy?

— Niewątpliwie los ich będzie straszny — odzywają się jeszcze inne głosy, — ale też nie ulega wątpliwości, że pewnie wszyscy oni wolą nawet śmierć męczeńską, niż gdyby walczyć mieli dla stworzenia przez Stalina „czerwonej Polski i zbudowania tronu dla Wandy Wasilewskiej".

Podając te komentarze musimy stwierdzić, że jeszcze nie znamy prawdziwych motywów ich niewątpliwie rozpaczliwego czynu, i że musimy zaczekać na dalsze komunikaty o tym, co oni sami o sobie powiedzą, ale już teraz możemy podkreślić, że czyn tej garstki żołnierzy, który pod względem militarnym nie ma wielkiego znaczenia i z pewnością nie wpłynie na rozstrzygnięcie wojny, ma jednak duże znaczenie polityczne. Stanowi on bowiem wyraźny policzek dla propagandy Stalina i Wandy Wasilewskiej, którzy twierdzą, że tylko w Moskwie są prawdziwi patrioci polscy i tylko z Moskwy powinna pochodzić decyzja o przyszłości Polski, a al antom i krajom neutralnym powinien otworzyć oczy na prawdziwy stosunek narodu polskiego do bolszewizmu.

Krytyka i zastrzeżenie pod adresem sowieckiej polityki w szwedzkiej prasie prowincjonalnej

SZTOKHOLM. DNB. Od czasów konferencji moskiewskiej ukazało się wiele głosów zwłaszcza w szwedzkiej prasie prowincjonalnej, które to głosy wyrażają krytykę i zastrzeżenia wobec Związku Sowieckiego, a w szczególności wobec jego polityki, jeśli chodzi o małe państwa graniczne. Przy tym zwrócona była uwaga na fakt, że na moskiewskiej konferencji wyraźnie postanowiono oddać Europę w ręce Związku Sowieckiego. W ostatnich dniach zwrócono tu baczną uwagę na oświadczenie ambasadora sowieckiego Umańskiego, który uważa, że była linia demarkacyjna w Polsce będzie stanowić zachodnią granicę Sowietów. W związku z tym komentuje się, że państwa zachodnie mniej lub więcej chętnie zgodziły się na żądania sowieckie i w ten sposób zdecydowanie naruszono podstawy deklaracji atlantyckiej.

„Helsingborgs Dagbladet" pisze: „Gdybyśmy nawet nie znali dokładnie historii olbrzymiego państwa na Wschodzie, nie moglibyśmy zaiste wyciągnąć beztroskich wniosków mając na względzie postępowanie Związku Sowieckiego w ostatnich latach. Ustępstwa na rzecz żądań moskiewskich nie mogą być nigdy okazywane, ponieważ zwiększy to tylko jego apetyty."

Dwa czteromotorowe bombowce eksplodowały w powietrzu

Skuteczna walka z latającymi trumnami

MARYNARKA WOJENNA. (PK) Na wszystkich statkach panuje coś w rodzaju nastroju po skończonym dniu pracy, gdyż konwój bezpiecznie dostarczono do miejsca jego przeznaczenia. W gęsto zwartym szyku kieruje się statki konwojowe do swych baz macierzystych. I tym razem wszystko odbyło się pomyślnie. Bo podczas tej pogody jesiennej z licznymi chmurami, kołującymi dookoła i przeciągającymi w gęstych skupieniach, nigdy nie wiadomo, kiedy nastąpi spotkanie z lotnikami brytyjskimi. Raptem zjawiają się oni i zanim dojdzie do dobrego wstrzelania się, już znowu znikają oni w chmurach.

Lecz nikt nie myśli w takiej chwili, gdy już wykonał swe zadanie po odprowadzeniu karawany statków na miejsce.

Niespodziewany szum motoru. Głęboki huk tam w górze wśród chmur. Niejednemu wydaje się, że słychać go tuż nad głową, lecz nic nie widać. Albo jest to kilka samolotów nad chmurami, albo wiele ich w większej odległości. Na wszelki wypadek— alarm.

Rozkaz pogotowia alarmowego ani sekundy nie był przedwczesny, gdyż raptem wynurza się eskadra samolotów nieprzyjacielskich. Schematycznie przesuwają się z hukiem maszyny myśliwskie na wysokości 2 i pół kilometra. Za nimi lecą czteromotorowe latające trumny, jedna, druga, trzecia, czwarta... Człowieku! ależ przestań liczyć! Toż to co najmniej 60 maszyn. Ze statków podnoszą się jasne kule w górę, w obłoki. Im jeszcze szybciej sekunduje broń maszynowa i nieco wolniej dzielna, stara armatka 3,7 cm. Co raz to nanowo ładowane są magazyny ładunków. Łuski nabojów wybuchowych stukają o deski pokładów. Więcej w prawo, jeszcze więcej, o, tak już dobrze. On pali się. Człowieku! już się pali!

Wszystko to odbywa się znacznie prędzej, niż można opisać. Broń maszynowa strzela prawie bez przerwy. Ludzie, obsługujący jej rozgrzane do czerwoności rury, wiedzą, że czasu jest mało. Eskarda leci szybko. A więc tego co jest na nią skierowane musi być jak najwięcej i trzeba to dobrze umieścić. Ustawicznie poprawia się celowniki. I co raz to znowu rozlegają się okrzyki. Pali się, on się pali.

Kilka z tych latających trumien już ozdobiły się czarnym obłokiem dymu, wolno wlokącym się za nimi.

Potem następuje wspaniały fajerwerk, granat 3,7 cm. trafia w jedną z maszyn. Człowiek przy ładowaniu broni sądzi, że jeszcze jej tam nie ma, gdy raptem samolot wybucha w powietrzu. Deszcz palących się szczątków sypie się w dół.

Jeszcze raz zatrzeszczało tam w górze. Znowu wyrywa się ognista chmura wybuchu z jednej maszyny. Rozpada się ona na drobne kawałki. Odłamki stali uderzają w prawo i lewo o lecące obok maszyny.

Z eskadry oddziela się następna latająca trumna i śpieszy w stronę wybrzeża. Na wyspie uderza się o ziemię. Ciemna chmura dług trwa na miejscu jej runięcia...

Małe statki konwojowe strąciły trzy samoloty. Kilka innych cofnęło się, paląc się. Jakkolwiek załoga statków nie mogła zaobserwować ich runięcia, to jednak nie wątpi, że już nie dolecą one do swych baz.

Leros jako cież i wstrząs dla Brytyjczyków

Rozgoryczenie korespondentów amerykańskich z powodu brytyjskiej polityki prasowej

SZTOKHOLM. 19. XI. Korespondenci amerykańscy w Londynie donoszą o tym, że społeczeństwo angielskie zostało poważnie wstrząśnięte wiadomością o stracie Lerosu. Korespondent radiowy Elmer Peterson pisze m. inn.: „Radio brytyjskie przez swoje słowa, iż pięciodniowa walka o Leros została zakończona przypomina swoim brytyjskim słuchaczom, że wciąż jeszcze można przegrywać bitwy. Po wielu komunikatach, donoszących w ostatnich czasach o sukcesach, słowa te przebrzmiały dla Anglików jak najbardziej niezwykłe brzmienie. Na dobitkę wszystkiego usłyszeli Anglicy jeszcze, że złe warunki atmosferyczne spóźniają działanie wojenne we Włoszech. W Izbie Gmin zjawią się niewątpliwie bardzo przykre zapytania. Zapytania te staną się jeszcze ostrzejsze, jeśli strata Leros pociągnie za sobą jeszcze inne skutki strategiczne. Ludzie chcą tutaj wiedzieć, dlatego wogóle zajmowano Leros, skoro alianci nie byli zdolni dać załodze dostatecznej ochrony lotniczej.".

Inni amerykańscy korespondenci krytykują z dużym rozgoryczeniem politykę prasową brytyjskiego ministerstwa informacji. Przecież bezpośrednio przed kapitulacją Leros oznajmiono prasie, że wyspa zpewnością trzymać się będzie przez dłuższy czas, ba nawet, że sytuacja w ostatnich 24 godzinach zdecydowanie się poprawiła. Mówiono nawet o mającej nastąpić interwencji brytyjskiej floty śródziemnomorskiej. Tym bardziej niespodzianą była później wiadomość o niemieckim zwycięstwie. Tego rodzaju udzielanie informacji jest wprowadzaniem w błąd odpowiedzialnych przedstawicieli prasowych.

---ooo---

Moskwa powiada: „Polacy w Londynie — to skandal..." i żąda ich usunięcia

BERLIN. 13 listopada. Po konferencji moskiewskiej, która podkreśliła całkowitą kapitulację angielskiej i północno-amerykańskiej polityki wobec życzeń sowieckich, polscy emigranci w Londynie próbowali zaskarbić sobie łaski u bolszewików, wyrażając swój podziw dla armii sowieckiej i prosząc o puszczenie w niepamięć przeszłości.

W Moskwie jednak znajduje to odgłos dla Polaków smutny. Moskiewskie czasopismo „Wojna i raboczij kłas" wypowiada się jeszcze raz o konferencji moskiewskiej z Edenem i Hullem. Komentarz zawiera ostrzeżenie pod adresem Anglii i Stanów Zjednoczonych, by poważnie traktowały podpisany przez siebie weksel. Pismo Kremla pisze z brutalną otwartością, że obecność polskich polityków emigranckich w Londynie, po konferencji moskiewskiej, jest po prostu skandalem. W ogóle, prawdziwi „patrioci polscy" znajdują się tylko w Moskwie, i im powinien być zawierzony los narodu polskiego. W dopełnieniu do tego ostrego tonu moskiewskiego wobec polskich emigrantów znajdujących się na żołdzie angielskim, odznaczono orderami oficerów polskiej sowieckiej dywizji, wysłanej obecnie przez bolszewików na front.

Anglicy co prawda z powodu ówczesnego korytarza rozpoczęli wojnę rzekomo celem obrony granic polskich; lecz teraz Polacy, którzy ufając pomocy angielskiej uwikłali się w awanturę wojenną, nie przedstawiają dla nich żadnego interesu.

(„Preussische Zeitung")

Krótkie wiadomości

AVILA. (DNB). Biskup Avili przedstawił wniosek kanonizacji zmarłej w r. 1617 mniszki zakonu Cystersów, Marii Vela. Zwłoki mniszki mimo kilkakrotnego otwierania sarkofagu po 326 latach całkowicie się utrzymały i wskazują tylko małe oznaki zniszczenia oczu, nosa i ust.

GENEWA. (DNB). Komu dotychczas nie jest rzeczą jasną, do czego zmierza ochrzczony niedawno komitet Unrra i jakie są jego cele, temu wyjaśni komentarz gazety „New York Times", w którym mówi się, że celem wojny jest zarówno wyprawa krzyżowa, jak również interes.

SZTOKHOLM. (DNB). Przy żydowskich wpływach, które opanowały zarząd komitetu Unrra, nie może to być niespodzianką, że światowy kongres żydowski pośpieszył wydzielić komisję do Unrry. Komisja ta żąda w swym memorandum, ażeby uznana była centralna korporacja żydowska jako samodzielna część aparatu powojennej pomocy i odbudowy.

GENEWA. (DNB). Według „bardzo ostrożnych obliczeń" liczba wypadków śmiertelnych wskutek głodu w Bengalii w czasie ostatnich ośmiu tygodni wynosi przeciętnie tygodniowo 50.000, oświadcza gazeta „Irish Press", opierając się na danych zastępcy przywódcy hinduskiej partii postępowej, Hirdayanath Kunzuru. Sam on osobiście objechał tereny, dotknięte nieszczęściem i o tym naocznie się przekonał.

TOKIO. (DNB). Jak stwierdza rzeczoznawca morski agencji Domei, Amerykanie w ciągu 20 dni pomiędzy 27. X, kiedy rozegrała się bitwa koło Mono, a 17. XI, kiedy odbyła się piąta bitwa powietrzna koło Bougainville, stracili według ostrożnych danych 18.000 wyszkolonych oficerów i marynarzy.

SZTOKHOLM. (DNB). Ex-król rumuński Karol zatrudniony został w północno-amerykańskiej propagandzie. Otrzyma on za to „drobnostkę", bo 35.000 dolarów rocznie.

ANTAKYA. (DNB). Egipski podróżny, który niedawno przybył do Aleksandrii z Erytrei, dał sprawozdanie o stosunkach, panujących w Erytrei pod zarządem angielskim. Ceny na produkty spożywcze wzrosły fantastycznie. Mięsa nie można prawie dostać, bydło wskutek niedostatku paszy całkowicie przepadło.

RZYM. DNB. — Milicja faszystowska, korpus żandarmerji, jak również włoskie oddziały policji zostały wcielone do nowej organizacji, która nosi nazwę „republikańskiej narodowej gwardji."

TOKIO. DNB. Największa bitwa powietrzna w wojnie wielkoazjatyckiej, jak komunikuje Domei, została stoczona 2 listopada w rejonie Rabaula, kiedy japońskie siły powietrzne marynarki oraz oddziały floty z zespołu liczącego około 230 do 240 maszyn zestrzeliły 200 maszyn.

SZTOKHOLM. DNB. Angielski kontradmirał Francis S. Low, zastępca szefa oddziału łodzi podwodnych stwierdza: „Wiemy, że Niemcy rozporządzają znaczną ilością łodzi podwodnych. Łodzie te stanowią poważną siłę bojową. Sytuacja na odcinku wojny łodzi podwodnych nie wiele się zmieniła."

Przebieg walki o wyspę Leros



Mapa Morza Egejskiego z grupą wysp Dodekanezu (Rodos, Kos, Leros i innych), która należała do Włoch, a obecnie już prawie całkowicie zajęta została przez wojska niemieckie.

BERLIN. W sprawie walk o ważną nieprzyjacielską pozycję kluczową Leros we wschodniej części Morza Śródziemnego agencja DNB otrzymała następujące sprawozdanie z frontowe:

Położona między Samos i Rhodos wyspa wynurza się z morza w postaci mocnej granitowej skały. Wyspa ta posiada doskonałe porty naturalne i uzbrojona jest w głęboko rozsianą artylerię przeciwlotniczą i stanowiska artyleryjskie oraz w silne objekty wojenne. Jest ona kluczem do odległego od kraju macierzystego włoskiego zespołu wysp. I nie będzie to rzeczą dziwną, że nieprzyjacielskie, angloamerykańskie siły zbrojne przy ścisłej współpracy z włoskimi oddziałami zdrajców, uważały za rzecz bardzo ważną pod względem strategicznym, posiadanie tej bazy.

Natychmiast przybyłe angloamerykańskie siły lądowe i morskie wzmocniły posłusznie Badoglio oddziały, stanowiące załogę wyspy, zanim wojsko niemieckie nie powzięło akcji rozbrojenia tej załogi. Kiedy wyspa Kos i inne ważne wyspy sporadyczne zostały zajęte przez wojska niemieckie, stało się także rzeczą ważną, ażeby odebrać nieprzyjacielowi najsilniejszą wyspę — twierdzę, która narażała niemiecką komunikację statków i łodzi na poważne niebezpieczeństwo nieprzyjacielskiego zagrożenia.

W rannych godzinach dnia 12 listopada zakończone zostały staranne przygotowania do ataku. Wywiad lotniczy już przed tym dokonał zdjęć fotograficznych bardzo silnego uzbrojenia wyspy we wszystkich jej szczegółach. Wywiad ten stworzył podstawy do ataku. O trudności zadania wyjaśniono każdemu żołnierzowi. Wszystkie atuty korzystnej obrony znajdowały się w rękach załogi wyspy: mocno rozbudowane stanowiska obrony przeciwlotniczej i artylerii, odsłonięte skaliste wybrzeże, kamieniste góry i przełęcze, w których zboczach wbudowane są objekty wojskowe, gniazda karabinów maszynowych, wolne pole ostrzału na wszystkie strony. Dowództwo niemieckie budowało swój plan nie wyłącznie na momencie zaskoczenia. Zanim słońce swe pierwsze promienie wyrzuciły na horyzont, oddziały lądujące wojska znajdowały się na rozmaitych stanowiskach wyspy, już po wyjściu z łodzi. Marynarka wojenna osłaniała skrzydło lądujących licznymi działami okrętowymi z morza. Doszło przy tym do gwałtownego duetu artyleryjskiego i do ciężkich walk z aliancki-mi od działami okupacyjnymi. O zaciekłości walk świadczyć może fakt, że pewna grupa desantowa dwukrotnie została odparta, dopiero za trzecim razem stworzyła rozkazany przyczółek mostowy.

Rozstrzygający udział w zwalczaniu i niszczeniu nieprzyjacielskich bateryj na dominujących wzgórzach miało jednak lotnictwo. Nietylko to, że rzucała ona spadochroniarzy tam, gdzie wymagały tego względy strategiczne, lecz także samoloty pikujące i bombowce, samoloty niszczycielskie i myśliwce oraz hydroplany brały udział w walkach o posiadanie wyspy Leros. Podczas gdy samoloty transportowe ze spadochroniarzami nadlatywały na naznaczone tereny do lądowania, samoloty pikujące rozbijały rozpoznane nieprzyjacielskie stanowiska. W niskim locie polowały wśród rdzawo-brunatnych pasm gór na swą zdobycz myśliwce i samoloty niszczycielskie. Wysoko w górze krążyły ciężkie bombowce, ażeby zrzucić swój ciężar na inne objekty wyspy. Słońce już przekroczyło swój punkt południowy, kiedyśmy po raz drugi w tym dniu „wieźli żelazo dla wyspy". Lecieliśmy od strony słońca. Czerwono-brązowa skalista i spalona wyspa, której wybrzeże podarte jest jak zniszczony obrus, leżała pod nami. Wydało się nam, że jej powierzchnia jak gdyby zmarszczyła się w oczekiwaniu na bezlitosny grad bomb. Zauważyliśmy, że inny zespół samolotów przybrał kurs w kierunku ojczyzny. Nagle spotyka nas wściekły ogień artylerii przeciwlotniczej. Wśród dymu i mgły prochu spostrzegamy na dole błyski. Nieprzyjacielska artyleria przeciwlotnicza broni zaciekle tej okruszyny ziemi. Granaty przeciwlotnicze pękają setkami naokoło nas w niebezpiecznej bliskości. Wówczas zanurzyliśmy się w locie głęboko w dół. Żółte i brązowe, czerwone i czarne słupy wybuchu wzniosły się dookoła nas. Widać już, jak siła obrony się złamała i tylko można spostrzec pojedyńcze wystrzały artylerii przeciwlotniczej. Także i te strzelają tylko pod gradem bomb. Gęsto spadają bomby na cele. Kiedy opuszczaliśmy palącą się i rozrytą wyspę, wspomnieliśmy o swych dzielnych kolegach, znajdujących się tam na dole, których zadaniem jest kontynuować ciosy, któreśmy zapoczątkowali. Nastała noc nad wyspą, o której posiadanie muszą oni walczyć. I zostali oni zdani na własne siły. Ale rano będziemy znowu tutaj. Los tej wyspy został przypieczętowany.

Skutki militarne zajęcia wyspy Leros

BERLIN. (DNB). W związku z kapitulacją Anglików na wyspie Leros militarny korespondent DNB, Martin Hallensleben pisze: Przez zdobycie wyspy Leros południowo wschodni system obronny Europy został znowu mocno spojony, który wskutek zdrady Badoglio i lądowania wojsk angielskich na wyspie dnia 18 września był nadłamany. Ta okoliczność, że znajduje się w ręku niemieckim, nabiera tym większego znaczenia, ponieważ wyspa ta jest najważniejszym pod względem strategicznym punktem w tym obszarze morskim. Jest ona ze swymi 63 km. kwadratowymi nie tylko znakomitym lotniskiem, ale także rozporządza jednocześnie dobrym portem wojennym i dzięki tym dwum walorom można z niej kontrolować wschodni wjazd do Morza Egejskiego. Oprócz tego znajdująca się jeszcze w rękach Anglików wyspa Samos jest obecnie izolowana.

Zajęcie wyspy świadczy nie tylko o niezwykłej sile bojowej niemieckich wojsk, ale także o daleko przewyższającym nad przeciwnikiem ich morale wojennym. Wszak obrońcy przewyższali pod względem liczbowym i materialnym lądujące niemieckie jednostki. Nie jest to rzeczą bez znaczenia, że wzięto do niewoli 3000 Anglików, wśród których znajdowało się 200 oficerów, którzy po kapitulacji jednogłośnie oświadczyli, że przede wszystkim niemieckie samoloty pikujące zmusiły ich do poddania się. Widzimy więc, jakie są skutki działania nowych typów niemieckich samolotów. Niewątpliwie współdziałanie floty wojennej z lotnictwem zostało przez Niemców tak udoskonalone, że dla obserwatora wydarzeń wojennych nasunąć może ciekawe wnioski, a mianowicie podłoże tej okoliczności, że niemieckie przedsięwzięcie na wyspie Leros wydarzyło się w piątym roku wojny.

Przykra porażka

SZTOKHOLM. DNB. Jednogłośnie stwierdzają londyńscy korespondenci dzienników „Svenska Dagbladet", „Dagens Nyheter", „Stockholms Tidningen" i „Social-demokraten", że kapitulacja wyspy Leros wywołała w Anglii niezadowolenie i zaniepokojenie i wieść o niej przyjęto jako przykrą porażkę, która powinna mieć swe skutki na sprawę turecką i bałkańską. Wielkie nadzieje, jakie przywiązywało angielskie społeczeństwo, według „Dagens Nyheter", do przyszłych i rychłych operacyj aliantów w wielkim stylu na Bałkanach, otrzymały wskutek upadku Leros swój pierwszy cios.

Londyńska prasa wieczorna ze środy wyraziła swe niezadowolenie. Londyńska gazeta „Star" mówi o przykrej porażce. Żąda się od rządu wyjaśnienia, „ponieważ porażka ta nie harmonizuje się ze zwycięstwami z ostatnich tygodni". Jak donosi „Svenska Morgenbladet", skierowano do angielskiego dowództwa wojennego zapytanie, czy nie pozostawiono zbytnio samych Włochów, albo czy nie za wcześnie rozpoczęto całą akcję na Dodekanezie. Upadek Leros dał kierowniczym angielskim sferom nowy argument, który ostrzega Anglików przed przedwczesnym oczekiwaniem zakończenia wojny. Upadek Leros ma niewątpliwie, jak komunikuje londyński korespondent gazety, swoje ujemne skutki polityczne zarówno w Turcji, jak i krajach bałkańskich. Angielski minister wojny Grigg będzie musiał w Izbie Gmin odpowiadać na cały szereg nieprzyjemnych pytań.

Strata Dodekanezu

STAMBUŁ. DNB. 19. XI. Przyjaciel moskiewski Sertel krytykuje w czasopiśmie „Tan" akcję Brytyjczyków, na Morzu Egejskim i stwierdza, że Anglicy nie potrafią utrzymać swych stanowisk na Dodekanezie. Niemcy, którzy potrafią zajmować te wyspy jedną po drugiej, zniweczą anglo-amerykańskie plany wobec wschodniej części Morza Śródziemnego. Twierdzenie Brytyjczyków, że dysponują oni tylko słabym lotnictwem we wschodniej części Morza Śródziemnego, nie usprawiedliwia, tak zauważa Sertel, straty wysp Dodekanezu.

Bitwa odpierająca na północny zachód od Smoleńska

BERLIN. (DNB). Na północny zachód od Smoleńska atakują bolszewicy już z górą tydzień stanowiska niemieckie przy użyciu dwóch armij. Celem przełamania frontu w kierunku na Witebsk rzucił nieprzyjaciel do walki 13 dywizyj strzeleckich, oraz jedną brygadę i sześć oddziałów pancernych. Grenadierzy, strzelcy pancerni i działa szturmowe wytrzymali wszystkie ataki. Do 15 listopada zniszczono w tej bitwie odpierającej na odcinku jednego tylko niemieckiego korpusu 105 czołgów sowieckich. W miejscach, gdzie wdarły się nieprzyjacielskie oddziały, zdołano przerwy zaryglować i odzyskać z powrotem stare linie. Przy tym obrona niemiecka zajmowała kilkakrotnie front zwrócony na wschód i na zachód. Wśród deszczu, mgieł i zamieci śnieżnej, mimo rozmokłego terenu i trudności w dowozie posiłków opierali się żołnierze niemieccy przemożnemu wprost naporowi. 15 listopada odparto na jednym tylko odcinku jedenaście ataków sowieckich, które po części wspierane były czołgami. Własny atak, przeprowadzony celem zamknięcia przerwy, zakończył się sukcesem. Mimo silnego naporu nieprzyjaciela ze wschodu i z zachodu utrzymano zajętą linię. Lotnictwo wspierało skutecznie ciężką walką odpierającą, oddziały lotnictwa nurkującego i bojowego interweniowały skutecznie swoimi bombami i bronią pokładową w walkach wojsk lądowych. Niemieckie myśliwce rzucały się na bolszewickie samoloty bojowe.

Na tym samym odcinku przeprowadziły Sowiety w innym miejscu wywiad przy pomocy grupy bojowej, złożonej z dwuch wzmocnionych batalionów. Grupie tej udało się wedrzeć do niemieckiej głównej linii bojowej. Oddziały pewnego batalionu pionierów w sile półtora tylko kompanii ruszyły następnego rana do kontrataku. Wśród gęstej mgły zdobyły one w ciągu kilku godzin pierwotną główną linię bojową. Zacięcie w miejscu wdarcia się broniących się bolszewików prawie całkowicie zniszczono. Artyleria i miotacze mgieł szczególnie przyczyniły się do zniszczenia nieprzyjaciela, który stracił ponad 100 zabitych. Wzięto wielu jeńców. Zdobyto lub zniszczono 30 karabinów maszynowych, sześć miotaczy granatów, pięć karabinów przeciwczołgowych i wiele pistoletów maszynowych oraz karabiny ręczne i granaty.

Z obydwóch stron autostrady Mińsk—Smoleńsk przeprowadzili bolszewicy po kilkugodzinnym ogniu huraganowym o świcie 14.11. wielki atak. Atakującemu trzema falami przy użyciu pięciu dywizyj i jednej brygady nieprzyjacielowi na odcinek jednej tylko dywizji niemieckiej udało się wedrzeć w jednym miejscu. Przy tym kilkuset bolszewików, korzystając z gęstej mgły podsunęło się aż do stanowisk ogniowych pewnej baterii ciężkich miotaczy. Szef baterii dostrzegł w ostatnim momencie niebezpieczeństwo, kazał zwrócić załadowane miotacze i dał ognia wprost do nacierających bolszewików. Skutek był niszczycielski. Ci, którzy nie polegli, uciekli w panicznym strachu. Niewielu nieprzyjaciół, którzy wdarli się już do stanowisk ogniowych, zostało pokonanych w walce wręcz.

16.11. zaatakowali bolszewicy wśród bardzo silnego ognia artylerii z tysiąca dział i przy poparciu czołgów znowu w dotychczasowych ogniskach walk, zwłaszcza na południe od autostrady. W zaciętej walce zdołano ataki te odeprzeć. Również trzeci dzień tej wielkiej bitwy skończył się pełnym sukcesem obronnym wojsk niemieckich.

W rejonie Newla doszło znowu do ciężkich walk, ponieważ bolszewicy sprowadzili przez miejsce przełamania się nowe siły. Zniszczono cztery bolszewickie czołgi. Własny atak na południowy zachód od Newla doprowadził do odzyskania kilku miejscowości i zadał nieprzyjacielowi wysokie straty. Wzięto jeńców i zdobyto lub zniszczono dwa działa, jedenaście dział przeciwczołgowych oraz wiele materiału do walki zblisko.

Marty zapowiada komunistyczne rządy dla Francji

PARYŻ. (DNB). Byli komunistyczni przestępcy, jak donosi „Les Nouveaux Temps" z Algieru, urządzili tam niedawno w sali pracowników kolejowych uroczystość na cześć komunisty Marty'ego, na której to uroczystości przemawiał Marty. Wzniósł on przy tym okrzyk na cześć „rządu komunistycznego, który wkrótce wprowadzony będzie we Francji". Jak się dowiaduje następnie czasopismo, na urządzonym przez partię komunistyczną wiecu w Casablance uczestniczyło 15.000 osób, na którym komuniści z okrzykami „niech żyje Związek Sowiecki" i „niech żyje przyszła marokańska republika komunistyczna" przeszli przez ulice miasta.

—::—

SZTOKHOLM. (DNB). Mac Cormick umieścił w „New York Times", jak donosi komunikat własny gazety „Svenska Dagbladet", swe uwagi w sprawie możliwości rozwiązania problemu europejskiego przez aliantów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, tak pisze Mc. Cormick, będzie Związek Sowiecki żądał bezpośredniego rozwiązania, albo nawet „samodzielnie" zechce rozwiązać wszystkie zagadnienia, zanim jeszcze Stany Zjednoczone będą miały możliwość stworzyć atmosferę do rozwiązania zagadnień w innym duchu.

Chilijski dyplomata o potędze Niemiec

BUENOS AIRES. 19. 11. (DNB). Czasopismo wieczorowe „Razon" opublikowało na naczelnym miejscu oświadczenie powracającego właśnie z Niemiec dyplomaty chilijskiego. Według jego zdania Niemcy są nadzwyczaj silne. Alianci powinni pozbyć się wszelkich iluzyj co do prędkiego zakończenia wojny. Niemiecki naród wie dobrze, że znajduje się w wojnie totalnej i jest przygotowany i zdecydowany walczyć dalej do ostatecznego zwycięstwa. Naród i wojsko stoją mocno za swym wodzem. Nigdzie nie widzi się coś podobnego, co widziało się we Włoszech. Także niekorzystne wiadomości przyjmuje ludność z niewzruszonym spokojem i mocną pewnością w zwycięstwo. Mimo częściowego ciężkiego bombardowania życie w Niemczech przechodzi normalnie. Niemieccy robotnicy są zbyt zdyscyplinowani, ażeby wysiłki wojenne narodu sabotować. Także i zagraniczni robotnicy nie nastręczają żadnych problemów. Warunki życiowe są na ogół takie, jakie istniały w ubiegłym roku, zaś zaopatrzenie w środki żywnościowe jest wystarczające.

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Jednomyślna zgoda na politykę ścisłej neutralności

Sprawozdanie tureckiego ministra spraw zagranicznych przed parlamentarną grupą partii ludowej z jego rozmów z Edenem

BERLIN. (DNB). Skoro angielski minister spraw zagranicznych po zakończeniu konferencji moskiewskiej udał się do Kairu, by poinformować tureckiego ministra spraw zagranicznych o rezultatach konferencji, otworzyła, jak wiadomo, cała prasa angielsko-amerykańska huraganowy ogień na Turcję. Twierdzono, że dla Turcji nadeszła obecnie pora, by zgodnie z jej zobowiązaniami wypływającymi z przymierza przystąpiła do wojny. Prasa i społeczeństwo tureckie przystąpiły natychmiast do energicznej obrony przeciwko wspomnianym roszczeniom.

Kiedy po zakończeniu konferencji w Kairze powrócił turecki minister spraw zagranicznych, wydano oficjalny komunikat, że między sprzymierzeńcami nastąpiła jedynie wymiana zdań na temat obecnej sytuacji, przy czym turecki minister spraw zagranicznych ponownie podkreślił linie polityki zagranicznej swego rządu.

We wtorek, jak donoszą z Istambułu, zebrała się parlamentarna grupa partii ludowej w Ankarze na tajne posiedzenie celem wysłuchania sprawozdania ministra spraw zagranicznych dotyczącego jego konferencji z Edenem. Obecni byli również prezydent republiki tureckiej, premier i wszyscy członkowie rządu. Po sprawozdaniu odbyły się obrady, które po pięciu godzinach o godz. 20 zostały na godzinę przerwane, a następnie od godz. 21 kontynuowane do północy. O godz. 1.30, bezpośrednio po tych obradach, zebrała się grupa niezależna partii ludowej, która również wysłuchała przemówienia ministra spraw zagranicznych. Także i na tym zebraniu obecny był prezydent państwa i cały gabinet. Referat ministra spraw zagranicznych i dyskusja po nim trwały do godz. 2.30 w nocy. Agencja anatolska zapowiedziała jeszcze nocą komunikat do wszystkich gazet porannych. Wydanie tego komunikatu nastąpiło o godz. 4 rano.

Pierwszy komunikat brzmiał następująco:

„16 listopada o godz. 15 zebrała się grupa parlamentarna partii ludowej pod przewodnictwem swego wiceprezesa Hasan Saka, posła z Trapezundu, by wysłuchać przemówienia tureckiego ministra spraw zagranicznych. Referat swój rozpoczął minister spraw zagranicznych od omówienia sytuacji politycznej na podstawie ogłoszonych dokumentów w sprawie konferencji moskiewskiej i innych wiadomości, a następnie przeszedł do najważniejszego punktu porządku dziennego, mianowicie do omówienia swojej konferencji z angielskim ministrem spraw zagranicznych. Jak już w wydanym w Kairze komunikacie oświadczono, omówiona została tam w sposób przyjazny i zgodny z przymierzem sytuacja międzynarodowa oraz zagadnienia handlowe, jakie wynikają z układu o przymierzu między Turcją a Anglią. Przy tym turecki minister spraw zagranicznych wyjaśnił linię polityki zagranicznej swego rządu i omówił ją przy dokładnym przestrzeganiu wynikających z przymierza zobowiązań. Grupa parlamentarna partii ludowej, wysłuchawszy szczegółowych wyjaśnień, jednogłośnie aprobowała polityczną linię partii"

Drugi komunikat brzmi:

„Po zebraniu grupy parlamentarnej partii ludowej odbyło się we wtorek 16 listopada generalne zebranie niezależnej grupy tureckiej partii ludowej pod przewodnictwem jej wiceprezesa, Ali Rana Turhana, posła z Istambułu. Po wysłuchaniu oświadczeń tureckiego ministra spraw zagranicznych, a następnie dyskusji oraz uzupełniających wyjaśnień obecnego ministra spraw zagranicznych zebranie aprobowało uprawianą przez rząd turecki politykę zagraniczną".

Obydwa komunikaty nie są wcale oficjalnymi enuncjacjami rządu tureckiego. Interesujące się polityką sfery z ciekawością i w napreżeniu obserwowały nadzwyczaj długo trwające posiedzenie i rzecz zrozumiała, z największą uwagą śledziły toczące się debaty. Dlatego też komunikaty wywołały natychmiastowe odprężenie. Przywróciły one w opinii publicznej zaufanie w dalszy pokojowy rozwój stosunków w Turcji. Z tego punktu widzenia podkreślają szczególnie passus w pierwszym komunikacie, gdzie jest mowa o tym, że turecka polityka zagraniczna we wszystkich swych posunięciach będzie miała na oku zobowiązania wynikające z przymierza z Anglią i że nadal niczego się nie podejmie, co leży poza granicami tego układu.

Z ogłoszonego sprawozdania w Istambule i z komunikatów wynika, że parlamentarna grupa tureckiej partii państwowej podobnie jak i grupa opozycji jednogłośnie aprobowały stanowisko tureckiego ministra spraw zagranicznych, jakie on zajął na konferencji w Kairze. Fakt, że podczas ośmiogodzinnego posiedzenia grupy parlamentarnej obecny był prezydent państwa i cały rząd, świadczy dobitnie o tym, jak ogromne znaczenie należy przypisywać wspomnianym uchwałom.

W istocie rząd turecki ani chwili nie wahał się całkowicie aprobować stanowiska swego ministra spraw zagranicznych w jego rozmowach z panem Edenem. Rząd turecki kilkakrotnie już oświadczał, że zachowanie neutralności stanowi fundamentalną zasadę jego polityki, zasada, której nie poświęci on nigdy żadnym oportunistycznym rozważaniom ani w razie zmiany położenia wojennego. Najbardziej powołane czynniki podkreślały zawsze, że Turcja nie ma nic wspólnego z wojną wielkich mocarstw i że nie ma ona żadnych celów wojennych ani żądań terytorialnych, któreby usprawiedliwiały wciągnięcie narodu tureckiego do wojny.

Skoro teraz po czterogodzinnej dyskusji najbardziej powołani przedstawiciele kraju stają jednogłośnie przy zdaniu swego rządu, to stąd wynika, że naród turecki uważa, iż tak ustalona polityka jego rządu odpowiada jego własnym interesom i że zdecydowany jest również nadal w przyszłości prowadzić niezmiennie politykę ścisłej neutralności.

Ucieczka kierownika sowieckiej misji wojskowej w USA

„Stalin tak czy inaczej wojnę przegrał"

Niespodziewana ucieczka do Meksyku kierownika misji sowieckiej, generała-porucznika Gotowcewa, wzbudziła sensację i stała się wielkim skandalem w sferach dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych. Na skutek żądań bolszewickiego upełnomocnionego przedstawiciela, policja amerykańska rozpoczęła niezwłocznie poszukiwania za tym nowym sowieckim „niewracającym" i wkrótce stwierdziła, że Gotowcew schronił się w Meksyku. Generał oświadczył dziennikarzom meksykańskim, że opuścił Waszyngton i zbiegł do Meksyku wobec otrzymania od rządu sowieckiego rozkazu powrotu do Związku Sowieckiego.

Swego czasu Gotowcew w rozmowach swych ze współpracownikami sowieckiej misji wojskowej nieraz wypowiadał zdanie, że dalsze prowadzenie wojny z Niemcami jest dla bolszewików bezcelowe. Zaznaczył on przy tym, że pomimo pewnych sukcesów armii czerwonej, Stalin tak czy inaczej wojnę przegrał.

Widocznie tajni współpracownicy NKWD przesłali treść tych rozmów do Moskwy i stamtąd wkrótce nastąpiło wezwanie nieostrożnego generała. Dobrze znający metody NKWD, generał zdecydował nie wracać do Moskwy, lecz zbiec do Meksyku i na zawsze zerwać stosunki z władzą sowiecką.

Prasa meksykańska ze zniecierpliwieniem oczekuje sensacyjnych rewelacyj byłego kierownika sowieckiej misji wojskowej.

(„Russkoje Słowo")

W sprawie zaopatrzenia pracowników w jarzyny

Oddział wileńskiej „Sodyby" mając na względzie trudności, jakie zachodzą przy kupnie jarzyn przez poszczególnych pracowników i robotników, zaopatruje w jarzyny na zimę przedsiębiorstwa i urzędy, w których znajdują się stołówki. Niezależnie od tego oddział wileńskiej „Sodyby" zaopatruje w jarzyny poszczególnych pracowników i robotników, przydzielając 20 kg. jarzyn na osobę. W tym celu należy sporządzić wykaz pracujących i przesłać go do oddziału „Sodyby", która według spisu zaopatrzy pracowników w jarzyny.

Pomimo kilkakrotnych ogłoszeń w tej sprawie jest wiele przedsiębiorstw i instytucji, które dotąd nie przesłały spisów pracujących, lub też nie odebrało ze składów „Sodyby" należnych im jarzyn. Dla większej ilości robotników i pracowników „Sodyba" przydzieła jarzyny wagonami. Zdarzają się również wypadki, że kierownictwo instytucji urzędów i przedsiębiorstw nie dopilnowuje, by nadeszłe dla nich wagony z jarzynami w czas wyładować. Takie wypadki utrudniają wielce dostawę jarzyn oraz przeszkadzają normalnej akcji zaopatrzeniowej. Niezależnie od tego „Sodyba" zaopatruje stołówki pracowników, przydzielając im większe ilości jarzyn. Dostawy te w miarę możliwości są uskuteczniane punktualnie.

Wykazy pracowników na otrzymanie jarzyn można składać w wileńskiej Sodybie (Prekybos Skyrius) ulica Wielka 30. Należy się z tym pośpieszyć, gdyż po terminie jarzyny nie będą wydawane.

—ooo—

ZE SPORTU

Rekordy lekkoatletyczne Litwy

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny był ubogi w zawody i wyniki. Poprawiono dwa rekordy, Urbonas osiągnął na 100 m. czas 10,8 (poprzedni rekord należał do Bakunasa — 11,0), a Jankunas w dysku wynikiem 43,08 wykreślił z listy rekord Szaczkusa uzyskanny na zawodach w Tylży w 1933 r. — 42,37.

Niżej podajemy tabelę rekordów. 60 m. — Preiss 7,0 (1938 Kowno), 200 m. — Świarpłaitis 22, 3 (1935 Kłajpeda), 300 m. — Augewiczius 36,8 (1935 Kowno), 400 m. — Bakunas 51,5 (1940 Kowno), 800 m.— Šimanas 1:59,2 (1933 Kowno). 1500 m. — Šimanas 4:02,6 (1940 Moskwa). 3000 m. — Šimanas 8:53,6 (1936 Helsinki). 5000 m. — Vietrinas 15:17,6 (1941 Kowno). 10.000 m. — Vietrinas 32:41,3 (1939 Kowno). Bieg godzinny Kałpokas 15,783,80 km. (1935 Kowno). 110 m. z płotkami — Joczys 14,8 (1941 Kowno). 400 m. przez płotki — Balczius 59,8 (1936 Kłajpeda). Skok w dal — Fominas 7,02 (1937 Kowno). W zwyż — Bernotas 1,98 (1938 Kowno). Trójskok — Kondrackis 14,25 (1939 w Warszawie w czasie meczu międzypaństwowego). Tyczka — Vabałas 3,635 (także w Warszawie). Oszczep — Gailus 62,60 (1940 Kowno). Kula — Łomowski 14,43 (1943 Kowno). 5-ciobój — Tamulynas 2928 (1938 Tartu). 10-ciobój — Bacewiczius 5262,83 (1938 Kłajpeda). (K)

Straty amerykańskie w lotniskowcach

Stracono ponad połowę tego typu okrętów

TOKIO. (DNB). Na podstawie danych urzędowych tokijska gazeta „Mainitszi Szimbun" oszacowała liczbę pełnowartościowych lotniskowców, które w pięciu bitwach powietrznych koło Bougainville w ciągu 20 dni zostały zatopione albo uszkodzone bez widoków na możliwość naprawy i które stanowią przeszło połowę stanu lotniskowców marynarki amerykańskiej, na osiem lotniskowców. Czasopismo oświadcza, że należy przypuszczać, iż Stany Zjednoczone nie posiadają więcej niż 15 lotniskowców, łącznie z nowowybudowanymi wielkimi i średnimi lotniskowcami, do przebudowy których używano krążowników.

Tych siedmiu lotniskowców, które posiada jeszcze flota amerykańska, nie było jeszcze zbudowanych w momencie wybuchu wojny.

Nowoczesna Ameryka nie posiada własnej kultury

Wyznania meksykańskiego uczonego. Ameryka zmuszona jest wciąż opierać się o Europę

VIGO. (DNB). Nowoczesna Ameryka nie posiada wcale własnej kultury — tak oświadczył znany meksykański uczony Josende Vasconcelos na międzyamerykańskim kongresie w Gwatemali. Współczesna amerykańska sztuka i kultura, powiedział on między innymi, opiera się na bardzo słabych podstawach i musi stale sięgać do Europy. Mimo licznych wystaw, konferencyj i kongresów przeciętny poziom kulturalny pozostawia wiele do życzenia i najczęściej reprezentują kulturę przyjęci uchodźcy polityczni. Poeci udoskonalili jedynie swą technikę, nie zdradzają natomiast nowych idei i powtarzają tylko tezy europejskiego myślenia. W malarstwie Ameryka nie zbliża się do żadnej z wielkich szkół europejskich a w muzyce również nie narodził się jeszcze amerykański Leethoven.

Obwieszczenie

Pan Generalkommissar w Kownie zarządził, że wszystkie otwarte sklepy detaliczne i restauracje w Generalnym Okręgu Litwy winny od 30 listopada 1943 wywiesić na widocznym od ulicy miejscu, n. p. na drzwiach wejściowych lub za oknami wystawowymi wydane przez Litewską Izbę Gospodarczą zezwolenie handlowe. Powyższy przepis dotyczy zarówno detaliczne przedsiębiorstwa handlowe miejskie jak i kooperacyjne i prywatne.

Przedsiębiorstwa, które nie posiadają dokumentów zezwalających. mogą być natychmiast zamknięte przez właściwe władze policyjne. Przeciwko ich właścicielom w wypadku braku wymaganego zezwolenia zastosowany zostanie § 5 rozporządzenia o gospodarczej odbudowie w Kraju Wschodnim z 29. II. 1941 (VBL RKO. S. 82), zgodnie z którym to paragrafem może być wyznaczona kara więzienia lub grzywna, jak również kara porządkowa do 20.000 RM.

Kowno, 17. 11. 1943.

Litewska Izba Gospodarcza.

—ooo—

Obwieszczenie

W sprawie rozwiązania centrali artelowej

Na podstawie § 11 przepisów wykonawczych Generalkommissar'a w Kownie w sprawie rozwiązania arteli w Generalnym Okręgu Litwy z 22 stycznia 1942 r. (Dziennik Urzędowy 1942 Nr. 1, S. 13) rozwiązuje się centrala arteli kooperatyw zarobkowych (biuro organizacyjne kooperatyw przemysłu domowego) i jej pododdziały:

1. Związek produktów spożywczych i utrzymania,
2. Związek wielozawodowy,
3. Związek włókienniczy,
4. Związek skórzany.

Likwidatorem jest wyznaczony pan Henrikas Kemeklis, godziny przyjęć w biurze wspomnianych związków, Kowno, Vytauto pr. 37, II piętro, tel. 23390.

Wszelkie żądania i pretensje należy zgłaszać u likwidatora centrali artelowej w ciągu jednego miesiąca, licząc od 1 grudnia 1943. Zgłoszone po upływie terminu żądania i pretensje nie będą uwzględniane. W ciągu tego samego czasu należy zgłaszać u likwidatora ewentualny majątek i dokumenty centrali artelowej. Osoby, które nie wykonają obowiązku zgłoszenia, będą ścigane sądownie.

Uwaga: Członkowie byłego artelu rzeźników (który na podstawie uchwały rady komisarzy ludowych Litewskiej Republiki Sowieckiej z 30. XII. 1940 przemienił się w „Maistas" i komitet wykonawczy) oraz ich sukcesorowie i kuratorzy majątkowi mogą wnosić podania o zwrot złożonych do artelów wkładów pieniężnych i wkładów rzeczowych według stanu z 30 XII 1940. W podaniach należy podać artel, wniesione wkłady i ich wartość w dniu 30. XII. 1940. Podania należy złożyć w ciągu podanego terminu likwidatorowi rady arteli zarobkowych.

Kowno, 17 listopada 1943.

Pełnomocnik Dla Spraw Rzemiosła Litewskiego.

Tu mówi Związek Zawodowy

Egzaminy dla ubiegających się o dodatek za znajomość języka niemieckiego

Zgodnie z zarządzeniem p. Reichskommissar'a z dn. 22 maja 1943 r. w sprawie dodatku dla miejscowych pracowników za opanowanie języka niemieckiego, przeprowadzone będą przez Związek Zawodowy w dalszym ciągu egzaminy z języka niemieckiego. Osoby, które nie mogły w odpowiednim czasie poddać się egzaminowi, mogą na te egzaminy przybyć dn. 23-go listopada 1943 r. o godz. 8 rano.

Zgłoszenia należy kierować w czasie od czwartku do poniedziałku (18—22 listop.) w godzinach urzędowych do wileńskiego Związku Zawodowego, ul. Gedymina 27, pokój 306, piętro III, przy równoczesnym uiszczeniu opłaty za egzamin w wysokości 5 RM.

Z dnia

21 Listopad	NIEDZIELA Ofiar. N. M. P. Wschód słońca 5.59 Zachód słońca 15.11

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 15.25 DO GODZ. 06.50.

— RUTY SPRZEDAJĄ MĄKĘ PSZENNĄ. Na kartki żywnościowe 22 okresu wyżywieniowego wszystkich kolorów „Ruty" rozpoczęły sprzedaż mąki pszennej lub gryczanej.

— PROTOKUŁY ZA PODNOSZENIE CEN I SPEKULACJĘ. Za ubiegłe dwa dni władze policyjne sporządziły 11 protokułów za podnoszenie cen i 2 protokuły za spekulację.

— SZCZĘŚLIWIE SIĘ SKOŃCZYŁO. W dniu 17 b. m. na rogu ul. Jakszto i Gedymina o godzinie 17-ej przejeżdżające auto wjechało na dorożkę „Lietukisu". Wypadek zakończył się szczęśliwie, bowiem nikt nie doznał szwanku. (K)

OFIARY

Zamiast kwiatów w Dzień Zaduszny na grób ś. p. Henryka, Stefusia i rodziców, dla polskich dzieci składa 40 RM. J. D. z rodziną.

Dla biednej staruszki 20 RM. ofiaruje I. P.

Wielki sukces japońskich lotników myśliwskich

TOKIO. (DNB). Z pewnej niewymienionej japońskiej bazy zakomunikowano w piątek o gwałtownym ataku lotniczym, jaki się odbył we środę, na wyspę Buka, położonej na północ od Bougainville. Z przeszło 100 nieprzyjacielskich napastników japońskie myśliwce strąciły 48 maszyn. Wyrządzone przez nieprzyjacielskie bombowce szkody są bardzo małe.

Japońskie lotnictwo natomiast zaatakowało w nocy z 17 na 18 listopada nieprzyjacielskie stanowisko na wyspie Mono, wyrządzając przez rzucenie bomb pożar na rozmaitych obiektach. Również Japończycy skierowali swe kilkakrotne ataki przeciw Torokina, wyrządzając także szkody i zatapiając poza tym trzy łodzie desantowe.

Wreszcie ukazało się dn. 18. XI. kilka, jak donoszą, dużych nieprzyjacielskich bombowców nad wschodnią częścią wyspy Jawy i nad wyspą Bali. Japońskie lotnictwo morskie i obrona na ziemi rozpędziły napastników, zanim ci zdołali wyrządzić jakiekolwiek straty.

MADRYT. (DNB). Gazeta „Arriba" pisze: „Gdyby Związek Sowiecki nie był na świecie krajem, którego ludność przyzwyczajona jest do skrajnej nędzy, głodu i ciemiężenia, wówczas front jego byłby dawno złamany".

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus Wileńska 38

„Błękitna maska"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77

„INDYJSKI GROBOWIEC"

4 seanse.
Początek seansów: 13, 15, 17 i 19 g.

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 26, tel. 10-37

„KU BŁĘKITNEMU ŻYCIU"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-82

Dziś premiera

„ERVIN VON ROSENHOF"

„ALEZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70

„PECHOWY PILOT QUAX"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.

„PREMIERA BUTTERFLY"

TEATR MIEJSKI

w niedzielę dn. 21 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się **PORANEK ARTYSTYCZNY**

MIECZYSŁAWA DOWMUNTA

z udziałem: Bielickiej, Mirskiej, Martówny, Kikiełówny, Ciesielskiego, Chorzewskiego, Katina, Koszeli. Przy fortep.: St. Dzięgielewski.

Śmiech, humor, tańce!

Przedsprzedaż biletów od godz 12 do 4 popoł. w firmie Fadziejew Wileńska 32 oraz w kasie teatru.

Specjalna pracownia maszyn do szycia B. Wojniłowicza

Vokiečių (Niemiecka) 7-1

naprawia maszyny do szycia wszelkich typów i konstrukcji. Kupuje używane maszyny, ich części i nowe „Singerowskie".

LABORATORIUM Zębów Sztucznych

Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania

Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23

drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tyliojí (d. Cicha) 4—23.

Samochód ciężarowy

3 tonnowy (gazgenerator)

KUPI pracownia Mebli i Drewniaków

Wileńska 32, tel. 17-32 lub Jagiellońska Nr 8 m. 18.

„Meistas" w Wilnie

potrzebuje natychmiast KOWALI do kucia koni. Warunki pracy dobre. Zwracać się: ul Trocka Nr 19, Wydział Techniczny, pokój Nr 4

Wileński Handel Miejski LI-MI-PA

poszukuje robotników do bazy oraz **piekarzy.**

Zgłaszać się od godz. 7 do 12 do Wydziału Administracyjnego: ul. Wileńska 8.

„VALGIS"

Techn kos-Remonto Skyrius Vilnius Totorių (Tatarska) 1

NIEZWŁOCZNIE POTRZEBUJE

robotników fizycznych do prac w Wilnie i robotników leśnych w pobliżu Wilna.

Zgłaszać się od godz. 7—9 rano.

Kupię:

blachę żelazną, blachę niklową, celuloid różnej grubości.

Pracownia wózków Trocka 16.

ANTYKWARIAT

Państw. Wydawn.

kupuje książki.

Domininkonų (Dominikańska) Nr 4.

Teatr „ALI-BABA", Wielka 66.

Dziś i codziennie wielka Premiera:

„100% powodzenia!!"

przy udziale wybitnych sił zagranicznych oraz całego zespołu rewii: Piaseckiej, Lisowej, Nikielówny, Grygałonówny, Rychtera, Lasonia, Kuma Sylwestra Koszeli, Brusikiewicza, Katina i inn.

Regie: **W. Rychter.**

Przy fortepianach: J Dzięgielewski i R. Kuncewicz. Dekoracje Makojnika. Początek o godz. 16.30 i 18.30 w dnie świąteczne o g. 14.30, 16.30 i 18.30. Przedsprzedaż biletów: Wileńska 16 i Wielka 32

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE inż. WŁADYSŁAW MATUZEWICZ

w Wilnie,

Jogailos (Jagiellońska) 7 m. 3

PRZYJMIE NATYCHMIAST:

cieśli, zdunów, malarzy, stolarzy i robotników

na roboty rządowe budowlane **w WILNIE.**

DOBRA PŁACA roboty na **NA AKORD.**

Zgłoszenia codziennie od g. 8—16.

POTRZEBNI pracownicy

do pracowni wyrobów metalowych

Zgłoszenia:

Firma „Metaline Galanterija"

Wileńska Nr 24 m. 8.

Księgarnia przy „ANTYKWARIACIE SZTUKI"

Wilno, Pilies (Zamkowa) 3

poleca oraz **kupuje** książki w różnych językach i różnej treści. Także nuty. **Płacimy dobre ceny.** Można nadsyłać przez pocztę wysyłając zawczasu szczegółowy spis książek dla ustalenia ceny. Kupujemy tylko egzemplarze w dobrym stanie. Oznaczać ilość stron

Firma „ARBOR"

Niemiecka Nr 1

zamieni żelazny piecyk (płytkę) na piec trocinowy ewentualnie kupi piec trocinowy.

Warsztat Ślusarski A. GROCHOWSKIEGO „UNION", Traku (Trocka) 17

Kupi: karbit do szwejsaparatu, pilniki do karbitówek i pilniki ślusarskie. **Przyjmie ślusarza na stałe do pracy.** Wynagrodzenie według umowy.

Potrzebna starsza pani

do dwojga dzieci. Zgłaszać się od godz. 2—4 popoł. w celu omówienia warunków.

Čiurlionio (Zakretowa) 5 m. 7.

Różne

AKORDEON nowy 80 basów z dwoma registrami zamienię na modne foki. Oferty proszę składać do Ad. Gońca pod „Akordeon". (7938)

BECZKI nie nowe zamienię na opał. Dowiedzieć się od 9—12. Teatro (Teatralna) 2-b m. 1. (7999)

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart. Dla nieobecnych z pisma i fotografji. W niedzielę przyjmuje od 11—14 Tilto (Mostowa) 25 — 7. (8000)

CHIROMANTKA—Fizjonomistka. Określa z kart, ręki, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12—2. 7774

DNIA 13 listopada b. r. dwoje dzieci, przebywających u mnie, Marii Jasińskiej, zam. w folw. Borciuniszkach, gm. mickuńskiej, pow. wileńsk., udały się w podróż do Warszawy, a mianowicie: chłopiec—Ryszard Kantor w wieku lat 13, dziewczynka — Jadwiga Kantorówna, lat 11. Zabrały ze sobą listy od ojca i matki z Warszawy. Uprzejmie proszę dzieci zatrzymać i powiadomić na Karlsbadzką 5, p. Antoni Michniewicz. (7943)

DOJNĄ kozę zamienię na opał. Vytauto (Witoldowa) 10—2. (7960)

DNIA 2 listopada b. r. na drodze Ławaryszki — Jazowo zgubiono portfel, w którym znajdowało się około 200 RM i dokumenty: litewski Vidaus Pasas Nr. 579/V. 041279 na nazwisko Vilkaitis Vadovas wydany dnia 26 kwietnia 1940 roku przez Urząd Gminy Mickuńskiej, 2 kartki tytuniowe, jedna na nazwisko Wołkowickiego Wacława, druga na nazwisko Raczkowickiego Jerzego zamieszkałych w Jazowie (Traukiškes). Znalazcę w. w. dokumentów uprasza się o łaskawe przesłanie ich pod adresem: Wolkowicki Wacław poczta Ławaryszki, wieś Jazowo (Traukiškes), gminy Mickuńskiej — pieniądze i portfel zatrzymać jako wynagrodzenie. (7985)

DRZEWO grabowe, suche deski dębowe, żelazne i drewniane obręcze dla beczek, próżne butelki, aparat dla mierzenia kwasu, alkoholomierze, cukromierz i termometry kupię. Wilno Wielka 30. Fabryka octu. (7754)

DNIA 13.11.43 został zgubiony kapelusz męski na rogu ul. Pożarowej i Piłsudskiego. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Naugarduko (Nowogródzka) 116—3. 7916)

W niedzielę dnia 21 listopada 1943 r.

w lokalu Rosyjskiego Gimnazjum Vokiečių (Niemiecka) 9

ODBĘDZIE SIĘ

KONCERT

z udziałem p. p. Beyer Kuc, Desau, Grigorjevoj, Ally Kiton, Zankiewicz, Hermana, Karcewskiego i innych wybitnych sił artystycznych. W programie: cygańskie romanse, balet, sketcze, humor, werwa. Dekoracja art. mal Muraszko. Początek godz. 17. Bilety do nabycia na miejscu.

DOMEK murowany z zabudowaniami i z ogrodem w dzielnicy „Popławy — Subocz) wydzierżawię z powodu wyjazdu poważnemu reflektantowi na kupno. Oferty do Adm. Gońca sub. „Pilne". (7944)

ELEGANCKI głęboki wózek dziecinny zamienię na opał. Dzuku (Szkaplerna) 35—12. (7845)

FUTRO męskie na lirach, suknię wizytową wełnianą wymienię na opał, spódnicę w bardzo dobrym stanie zieloną wymienię na granatową. Didžioji (Wielka) 44 m. 9. (7940)

JESIONKĘ męską koloru szarego, na wzrost średni, w dobrym stanie zamienię na opał. Savičiaus (Sawicz) 14—6. (7952)

JESIONKĘ męska, średni wzrost wymienię na buty z cholewami chromowe. Maszynę Singera ręczna czółenkową wymienię na suchy opał. Didžioji (Wielka) 39-1. (7932)

KOSTIUM czarny na wzrost średni zamienię na opał. Šv. Mikolo 6—7. (7953)

KOŁNIERZE popielicowy i fokowy albo karakułowy nowy, oraz mufkę fokową i watolinę na płaszcz zamienię na opał. Palangos (Poznańska) 2-5b. wejście wprost z ulicy, godz. 12-16. (7874)

KOWALE uwaga! Większą ilość żelaza na podkowy zamienię na opał. Rossaerstr. (Rossa) 14—1. 7924)

KAPA markizetowa na dwa łóżka, płaszcz męski zimowy, kostium wizytowy, smoking na wzrost wysoki, jesionka męska, buciki męskie Nr. 29, sweter damski i ubranie do pracy zamienię na opał. Algirdo (Piłsudskiego) 3 m. 3. (7867)

MASZYNĘ nożną centralną do szycia Singera w b. dobrym stanie; pantofelki zamszowe damskie Nr. 34; strzykawkę 5 cm. zamienię na opał. Sierakowskiego 23—2. Oglądać 8—10 rano i 2—4 w południe. (7981)

MEBLE nowoczesne (jadalnia na 12 osób) i inne wymienię na ubrania, materiały, futro itp tamże wynajmę lub kupię maszynę do pisania. Višinskio (Bobrujska) 7—1. (7944)

NOWOCZESNĄ szafę zamienię na opał. Tatarska 15 m. 4. (7906)

NOWOCZESNY aparat radiowy 6-lampowy „Elektrit-komandor 1939 r." zamienię na opał. Rossaerstr. (Rossa) 14—1. (7924)

NOWĄ spacerówkę modelu „Konkon" zamienię na drzewo. Ukmerges (Wiłkomierska) 16 m. 8. (7956)

NOWY męski kostium do butów na wzrost średni wymienię na jesionkę. Dariaus ir Gireno (Raduńska) 4—16. (7897)

NAJCHĘTNIEJ zamienię na opał pres, nadający się do oleju. Daukšos (Piwna) 6—44. (7946)

PRZYJMĘ gospodarstwo lub dom pod zarząd, opiekę lub dozór, względnie pomogę w prowadzeniu. Jestem wolny od wyjazdu. Zgłosz. do Adm. „Gońca" sub. „Odpowiedzialny". (7861)

PODANIA w sprawach rozwodowych, sądowych i innych. Tłómaczenia. Biuro HPB. Odminių (Garbarska) 1—26, róg Gedimina (Mickiewicza), front, I piętro. (7399)

PANCZENY kanadyjskie wraz z butami Nr. 27 zamienię na buciki sportowe damskie Nr. 38 (ewentualnie na opał). Dowiedzieć się: Kauno (Kijowska) 6—9. (7951)

PAS rupturowy, parasol męski zamienię na opał, produkta. Šv. Jakubo (Św. Jakubska) 14 m. 1. (7963)

PRZYBŁĄKAŁA się suka, maści rudo-czerwonej, z rasy seter'ów. Jest do odebrania: Užupio (Zarzecze) 24 m. 5. (7962)

PIECYK kaflowy zamienię na opał. Čiurlionio (Zakretowa) 38 m. 2. (7973)

PLECAK duży, nowy zamienię na spodnie lub opał. Krokuvos (Krakowska) 37 m. 1. (7980)

ROZMAITE nowoczesne meble zamienię na opał. Gedimino 42 — 11. Oglądać tylko w dnie powszednie od g. 13—15. (7936)

RĘKAWICZKĘ szarą wełnianą zgubiono 17 b. m. na trasie Wiwulskiego, Piłsudskiego, Nowogródzkiej, Wingry. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłaszać się: Vivulskio (Wiwulskiego) 11, kancelaria. (7925)

SANIE karuki i uprząż, oraz samowar w dobrym stanie wymienię na opał. Čiurlionio (Zakretowa) 30-d m. 1. (7965)

SZTUĆCE (stylowe), serwis porcelanowy ozdobny, kostium damski brązowy oraz płaszcz zamienię na opał. Adres: Gedimino 1 m. 5, wejście z Placu Katedralnego. (7978)

TYTOŃ maszynowo krają na włókna dowolnej grubości. Saltonų (Sołtańska) 23—1. (7890)

TAPCZAN, biurko, 2 szafy, szafa gablotka, 2 szafki nocne, 2 fotele, 2 krzesła thonetowskie, kilka stołów, bufet nowoczesny, ławki, wanna emaliowana biała, kocioł emaliowany 100 litr., piecyk kaflowy przenośny duży i inne rzeczy urządzenia mieszkaniowego oraz 4 sienniki zamienię na opał. Rossaerstr. (Rossa) 14—1. (7924)

UWAGA SZEWCY! Za dodatki, podeszwy i uszycie butów roboczych (mam tylko zszyte u szepera cholewy), oddam nowy kaflowy piecyk przenośny. Oferty do Admin. Gońca dla „Nr. 947" (7892)

UCZCIWY CZŁOWIEKU. Proszę o zwrot teczki z bielizną, zamienionej na walizeczkę z lekarstwami. Wypadek miał miejsce 17 listopada b. r. podczas podróży pociągiem z Kowna. Proszę o zakomunikowanie na ul. Kalvarijų (Kalwaryjska) 13—7, dla A. Velenisa. (7937)

UBRANIE męskie, materiał nowy na kołdrę, skarpetki, kapę tiulową, koszule męskie zamienię na opał. Pośrednictwo wykluczone. Artilerijos (Artyleryjska) 4 m. 1. Godz. do 4 p. p., parter. (7991)

WRÓŻKA z 30-letnią praktyką przyjmuje od godz. 10 do 6 wieczór oprócz niedzieli. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12, w podwórku na prawo. (8007)

ZNANA chiromantka - fizjonomistka wróży: z kart, z ręki, fotografii i charakteru pisma. Przyjęcie od g 9 do 6 pp. Literatų (Literacki) 5 m. 6 vis-à-vis poczty głównej. Wejście z bramy na prawo, schody II piętro. (7332)

ZGUBIONO kapelusz damski pilśniowy firmy „Hückel" brązowy dn. 16. XI. o godz. 18 na ul. Tyzenhauzowskiej. Prosze uprzejmie uczciwego znalazcę o odniesienie tego kapelusza za wynagrodzeniem na ul. Tizenhauzeno (Tyzenhauzowska) 12—3, Kiezilewicz Wanda. (7966)

ZGUBIONO dokumenty, wyst. na nazw. Hryškiewičienie Maria Nr. 49484/1951. Hryškiewičiutie Regina Nr. 24303/5994 i karty rejestracyjne różowe Nr. 076073 wyd. dn. 9.XI. 43 i Nr. 063447 wyd. dn. 13.XI. 43. Uprzejmego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Markučiu 73 m. 2. (7959)

ZGUBIONY dowód osobisty, wyst. na nazw. Rynkiewicz Ludwika, zam. we wsi Płocieniszki. Proszę znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Gmina Rzesza, wieś Płocieniszki, L. Rynkiewicz. (7977)

Zgubiony dowód osobisty, wyst. na nazw. Smilginowa Zofia, zam. Ponary, gm. Rudomino. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Šv Ignoto (Św. Ignacego z-k) 14 m. 16. (7893)

ZGUBIONO dokumenty: dowód osobisty Nr. 167, wyst. na nazwisko Kluczyńska Zofia i metryki chrztu i ślubu. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: I Nauninku (Prawa Nowświecka) 11—5. (7983)

ZGUBIONY dowód osobisty, wyd. w 1942 r. przez gm. Rudomino na nazwisko Wojniuszewiczówne Aleksandra, zamieszk.: Ponary, gm. Rudomińskiej, unieważnia się. (7989)

ZGUBIONY koło kina „Muza" dowód osobisty-karte rejestracyjną różową, wystawiono na na nazwisko Mariana Zienkiewiczienie. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Jabłonskio (Bankowa) 5 m. 19. (7989)

ZGUBIONY dowód osobisty, wystaw. na nazwisko Gintowt Józef, zam.: Krokuvos (Krakowska) 53 m. 6. Prosze uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem pod wyż. wsk. adresem. (7971)

ZGUBIONO dokumenty, dowód osobisty, wyst. na nazw. Mingielewiczówna Maria i metrykę dziecinną na Mingielewicz Henryk, zam. Daukštas (Piwna) 13 m. 7, unieważnia się. (7987)

ZGUBIONY dowód osobisty, wyst. na nazw. Rajnysz Janina, zam.: Subačiaus (Subocz) 90 m. 1, unieważnia się. (7957)

ZAMIENIĘ na opał: dobry patefon, płyty Linguapfon francuskie. (podręcznik, słownik), materiał ubraniowy męski. Moniuškos (Moniuszki) 11. (7995)

ZAMIENIĘ na opał nowy roboczy kostium i zimowy płaszcz na wzrost średni. Tilto (Mostowa) 7 m. 8-a. (7975)

ZAMIENIĘ garnitur czarny, nowy, najlepszy gatunek sukna (wzrost średni), oraz luksusową walizę na rower, radio lub opał. Lvovo (Lwowska) 10—1. (7984)

ZAMIENIĘ na opał: kamasze męskie Nr. 28, ciepłą bieliznę męską i materiał jasno szary na ubranie lub płaszcz damski. Mickievičiaus (Tomasza Zana) 7—7.

ŻYLAKI usuwam od 7 do 11 rano i od 15 do 19 Gedimino (d Mickiewicza) 39—4

18.IX. rano zgubiono na Antokolu między ul. Ogińskiego a mostem Strategicznym rękawicę futrzaną męską. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem na ul. Oginskių (Ogińskiego) 8 (7998)

Kupno Sprzedaż

BUTY damskie fasonu męskiego lub zakopianki i pantofle brązowe nr. 36—37 kupię. Rossaerstr. (Rossa) 14—1. (7924)

CHĘTNIE kupię lub wypożyczę książkę p. t. „Fizjologia Małżeństwa" Balsac'a. Zgłoszenia do Admin. Gońca sub. „Książka". (7793)

JEST do nabycia młoda rasowa 8-io mies. koza. Dowiedzieć się od godz. 14 — 18. Markučių (Majowa) 26—1. (7794)

MONETY stare kupuje antykwariat O. Radvilaite (Królewska) róg Zamkowej. (7796)

KUPIĘ futro w b. dobrym stanie, foki wzgl. łapki karakułowe. Oferty do Adm. Gońca dla „Przyjezdnej".

KUPIĘ męski rower, w dobrym stanie. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „BW". (7918)

KUPIĘ tokarnię ze garmistrzowską walizkową. Zgłaszać się Mindaugienes (Szeptyckiego) 24 15 od g. 11.30—12 i od 16.30—17.30 codziennie.. (7898)

KUPIĘ kilka dobrych skórek fokowych, szalik, rękawice i ciepłą bieliznę. Gedimino (d. Mickiewicza) 62a-2. (7859)

KUPIĘ foki i drzewo opałowe. Gedimino (Mickiewicza) 62a—2. (7778)

KUPIĘ śniegowce i rajtuzy dla dwuletniego dziecka. Oferty do Admin. Gońca pod „Gotówka" lub Kasztanowa 2 m. 28. (7885)

KUPIĘ chemikalie i aparat I model „Leica". Didžioji (Wielka) 8—3, Zakład fotograficzny.

KUPIĘ płaszcz damski z celofanu, przezroczysty, koloru czerwonego lub niebieskiego. Oferty do Adm. Gońca pod „Gotówka" lub Kasztanowa 2/28. (7385)

KUPIĘ spodnie męskie brązowe na wzrost średni, łóżko niklowe z materacem sprężynowym i dwa łóżeczka dziecinne zamienię na opał. Kalvarijų (Kalwaryjska) 44—5.

NATYCHMIAST kupię 500 kub. cm. motocykl. Cena obojętna. Proszę o pośpiech, wyjeżdżam na wieś. Zgłoszenia: Čiurlioniu (Zakret) nr. 15 m. 5 od godz. 18—20. (7829)

PIANINO albo fortepian kupię. Zawiadomić Olandų 2—1. (7926)

Praca

BYŁA siostra szpitalna szuka pracy przy chorych. Zgłoszenia do Admin. Gońca dla „Pielegniarki". (7856)

MŁODA, pracowita, znająca się na gospodarstwie domowym i rolnym wyjedzie na wieś. Zgłoszenia do Ad. Gońca z podaniem adresu pod „Jadzia". (7893)

POTRZEBNA od zaraz pomocnica domowa w średnim wieku. Zgłaszać się proszę: Gedimino 43 m. 6. (7883)

POTRZEBNA pani o dobrej prezencji (może być nawet obecnie zatrudniona) do poprowadzenia domu 34 letniego wdowca inżyniera. Zgłoszenia tylko w godz. 12—16. Lvovo (Lwowska) 10 m. 1. (7903)

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój dla samotnego(ej) osoby. Mildos (I Polowa) 6-1. (7371)

Nauka i wychowanie

A. B. C. — Niemiecka Konwersacja najszybszą metodą i pisanie na maszynie. Zapisy cały dzień. Gedimino 4—12.

ACHTUNG! BERLITZA (naturalną) metodą bez pomocy języka ojczystego i gramatyki, języków nowożytnych uczy Dr. Puciata, Am Fluss (d. Zarzecze) 16—19. 7654

LEKCJE francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego, teoria i konwersacja. Vytauto 11 m. 4. (7625)

PRZYJMĘ panienki do nauki kroju i szycia. Informacje Jagiellońska 6 m. 20. (7792)

MATRYMONIALNE

BRUNET, wysoki pozna naprawdę przystojną i kulturalną niewiastę do lat 30. Nieanonimowe zgłoszenia do Adm. Gońca sub „Brunet". (7922)

Lekarze

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Pilies (Zamkowa) 3—9. Przyjmuje od godz. 8 — 16, 18 — 19

Dr. O. ABRAMOWICZOWA Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje od g. 9—12 i od g. 3—5 w. Kaštonų (Kasztanowa) 7 m. 7.

Dr. med. LEON BUTKIEWICZ Specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Ordynuje od godz 1 do 3 po poł. Wilno, Jogailos (Jagiellońska) 7—9.

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Sv. Jakubo (Św Jakuba) 10—2 Przyjmuje od 14 do 18.

Dr. LUCYNA GROBICKA choroby wewnętrzne. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych od g. 9—11 i od 4—5 pop. Wilno, Juozapavičiaus (Pióromont) Nr. 11 — 6.

Dr. EDMUND KUNCEWICZ b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15 — 16.

Dr. T. KUNICKI choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria). Przyjmuje od g. 8—10 i od 1—5, ul. Vilniaus (Wileńska) 6—6.

Dr Med KUDREWICZ ZYGMUNT Spec: weneryczne i skórne choroby. Przyjmuje w godz 8—13 i 15—20 Pilies (Zamkowa) 15 m 2.

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN b. st. asystent Kliniki Dermat. U. S. B. Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od g 3 do 6.

Dr. Med. W. MORAWSKI b. st. asystent kliniki U. S. B. choroby skóry, weneryczne, płciowe Przyjmuje kasowych i prywatnych Šv. Mykolo (Św Michalski) 6 m. 1 Od g. 9—13 i 16—18

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo (Zawalna) 22—3. Od g. 15—17

DR. R. ORŁOWSKI 7—11 rano i 3—7 p. p. Gedimino (Mickiewicza) 39 m 4

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje od 11—13 i od 15—17 Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. Med WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne wznowił przyjęcia Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12—6. Poniedziałki, środy, piątki od 12 — 15 wtorki, czwartki soboty od 15—18

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od g 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) 30 m. 14

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) 8 m. 9 Od godz 9 — 15.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1 Zwierzyniec

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 1 2 — 6

J KORCHOWA Olandų (d Holendernia) Nr 4 — 1

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d Jasińskiego) 7 — 6

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57 - 1

W ŚMIAŁOWSKA Pilies (d Zamkowa) 26 — 6

STOLARZE UWAGA!

Gotowe części składowe szaf nowe ramy okienne, kilkoro drzwi podwójnych i pojedynczych i inny materiał stolarski zamienię na opał Rossaerstr. (Rossa) 14—1.

Potrzebni robotnicy i robotnice

do fabryk kiumpi Czesław Dagysa, Malunų (Młynowa 2.

MŁYNEK

zbożowy ręczny przystosowany em na maneż zamienię na opał Rossaerstr. (Rossa) 14 m. 1.

---

†

KSIĄDZ

ADOLF MOCZULSKI

proboszcz daukszyski

po długich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł w Ejszyszkach dnia 10.XI-43 r. w wieku lat 77, kapłaństwa 54

Pogrzeb odbył się w Ejszyszkach. O czym powiadam a stroskany brat

Ks. Bolesław Moczulski
(7976) Dziekan ejszyski

---

†

Jego Ekscelencja Arcybiskup b. Wileński i Lidzki

Teodozjusz Fieodozjef

opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu dn. 20 listopada 1943 r. o godz 15 w wieku lat 79.

O pogrzebie nastąpi osobne ogłoszenie.

Duchowieństwo prawosławne.

---

†

LUDWIK HAJDAMOWICZ

opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 1 .XI 43 r. w wieku lat 8 .

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Prawy Nowoświeck zauł. Nr. 3/18 m. 2) do kościoła Ostrobramskie o nastąpi dnia 21.XI b. r. o godz 13. Nabożeństwo Żałobne zostanie odprawione dnia 22 b. m. o godz. 1 rano, poczym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa. O czym powiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu Córki i Syn.

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci

ś. †

LEONARDA WOŁCZASKIEGO

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 23.XI o godz. 9 rano w kościele św. Jakuba. O czym powiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Córka i Zięć.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. †

Dr. WANDY REWIEŃSKIEJ

b. st. asyst. U. S. B.

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jakuba w poniedziałek 22 listopada b. r. o godz 9 rano. O czym powiadamia Krewnych i Przyjaciół (791) Siostra

---

Nabożeństwo Żałobne za spokój dusz zmarłych

ś. †

pracowników b. Państwowego Banku Rolnego w Wilnie zostanie odprawione w dniu 23 listopada r. b. o godz. 7 rano w kościele św. Jerzego. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych
8 KOLEDZY.

Za duszę

†

Konstantego WYSOCKIEGO

zmarłego nagle w Berlinie, zostanie odprawiona Msza Św. Żałobna dnia 23 XI b. r. o godz. 7.45 rano w kościele św. Trójcy. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążone w głębokim smutku
(804 Żona i Córki

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Janeczki Dzierżońskiej

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele N. M. P. na Sołtaniszkach dnia 22 XI-43 r. o godz 7 rano na które zapraszają Krewnych i Znajomych Matka, Siostra i Koleżanki.

Podziękowanie.

Wszystkim Przyjaciółkom, Koleżankom i Znajomym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi i drogiej Ciotce mojej

ś. † p.

ANIELI LAURELIS

i okazali mi tak wiele serca, przyjaźni, życzliwości i współczucia składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać", a w szczególności ks. kanonikowi Leopoldowi Chomskiemu, ks. prefektowi Janowi Zmitrowiczowi z parafji N. P. N. M. P. na Sołtaniszkach oraz ks. Henrykowi Harasimowiczowi i ks. Aleksandrowi Lachowiczowi. Jednocześnie wyrażam wielką wdzięczność dr. Józefowi Łęskiemu za bezinteresowną i serdeczną opiekę lekarską, jak również siostrze Judycie Jarskiej za bezinteresowną pełną serca i troskliwości pomoc w pielęgnowaniu chorej. Siostrzenica.

Adres Redakcji i Administracji: ul Gedimino 11-a (I piętro) Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nadlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny"